

Jakub Niedźwiedź 

Komentarze do wystawy *Wisła królowa polskich rzek* w Muzeum Narodowym w Krakowie

TERMINUS

t. 24 (2022)

z. 4 (65)

s. 407–424

www.ejournals.eu/

Terminus

Abstract

Some Remarks on the Exhibition *The Vistula River: The Queen of the Polish Rivers* in the National Museum in Cracow

In this paper, the author shares some comments on the exhibition *Wisła królowa polskich rzek* (*The Vistula River: The Queen of the Polish Rivers*) organized in the National Museum in Cracow (29.03.2022–4.09.2022). The curator Iwona Długopolska gathered maps, atlases, engravings and literary works from the 16th–mid 19th centuries from the collection of the National Museum. All of them deal with the Vistula River. The author focuses on the cultural dimensions of the representations of the river. At the beginning of the paper, there are remarks about the physiology of viewing. The author stresses the fact that exhibitions can be a way of carrying out historical research. In the next parts, he puts forth a classification of the interpretations of the river as a cultural phenomenon into four major groups, i.e. the economy, the war, the city and the expressions of the Polish national identity. He also links literary works by Polish authors with the visual representations of the Vistula.

Keywords

Vistula River,
Polish literature,
Renaissance
literature, history
of cartography,
National
Museum
in Cracow,
exhibition

Wystawa *Wisła królowa polskich rzek* (29.03.2022–4.09.2022), Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum im. Emeryka Hutten- -Czapskiego, kuratorka: Iwona Długopolska¹

Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie w pałacu Hutten-Czapskich (Muzeum im. Emeryka Hutten-Czapskiego) przy ul. Piłsudskiego jest kojarzony przede wszystkim z numizmatyką. Od końca XIX wieku w pałacu przechowywana jest największa na świecie kolekcja monet polskich stworzona przez hrabiego Emeryka Hutten-Czapskiego (1828–1896). Kolekcja ta dała podstawę do utworzenia Europejskiego Centrum Numizmatyki Polskiej. W posiadaniu Muzeum Czapskich znajduje się ponad sto tysięcy numizmatów².

Jednak pasja kolekcjonerska hrabiego Hutten-Czapskiego nie ograniczała się wyłącznie do monet. Gromadził on również cenne książki, dokumenty i mapy. Ta część zbiorów jest może mniej spektakularna niż złote i srebrne numizmaty, ale nie mniej ciekawa. Jej fragmenty prezentowane były na odbywających się cyklicznie tematycznych wystawach poświęconych między innymi podróżopisarstwu (2015–2016), panegirykom staropolskim (2018), historii egzemplarzy książek z kolekcji Hutten-Czapskiego (2019–2020), przedstawieniom ludzi piszących (2020) i wczesnonowożytnemu introligatorstwu (2018–2019; 2020–2021)³. Do niedawna ekspozycjom tym towarzyszyły fachowo przygotowane i bogato ilustrowane katalogi⁴.

Wisła królowa polskich rzek jest kolejną odsłoną „dobrze strzeżonej kolekcji”. Wybrano kilkadziesiąt rozmaitych tekstów: trzydzieści cztery rękopiśmienne i drukowane mapy, widoki i atlasy oraz trzydzieści dziewięć książek powstałych od XVI do XIX wieku. Są dwa główne powody, dla których warto poświęcić kilka słów tej wystawie. Po pierwsze, wysoki poziom merytoryczny sprawiał, że zwiedzenie jej było cennym doświadczeniem dla profesjonalnych historyków: literatury, książki, sztuki, kartografii i rzemiosła artystycznego. Po drugie, ta i poprzednie ekspozycje skłaniają do tego, żeby się kolejny raz zastanowić, w jaki sposób konstruujemy wiedzę na temat przeszłości.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu OPUS 20 *Polifoniczność mapy. Mapowanie Moskwy w XVI w. a mapa Antona Wieda (1542, 1555)* UMO-2020/39/B/HS2/01755, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Autor pragnie gorąco podziękować Dominice Niedźwiedz i Aleksandrowi Sroczyńskiemu za wnikliwą lekturę wstępnych wersji artykułu.

² Zob. *Europejskie Centrum Numizmatyki Polskiej*, <https://mnk.pl/arttykul/europejskie-centrum-numizmatyki-polskiej> (dostęp: 13.06.2022).

³ *Pątnik, podróżnik, turysta – poznawanie świata* (1.09.2015–10.01.2016); *Najjaśniejszym. Panegiryki i utwory pochwalne poświęcone królom i królowym polskim* (9.01–6.05.2018); *Deski, skóry i klauzury. Dzieła dawnych introligatorów* (4.09.2018–3.03.2019) *Wizerunki ludzi piszących – autorzy i ich dzieła* (14.01–30.08.2020); *Fata libelli – losy książek i ich właścicieli* (30.07.2019–12.01.2020); *Wydawcy – introligatorzy – złotnicy. Zabytkowe oprawy książek ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie* (1.09.2020–30.05.2021); *Zygmunt II August – władca i bibliofil* (1.09.2020–31.01.2021).

⁴ Między innymi: I. Długopolska, *Pątnik, podróżnik, turysta. Poznawanie świata. Z kolekcji starodruków i kartografii Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2015; A. Perzanowska, *Najjaśniejszym. Panegiryki i utwory pochwalne poświęcone królom i królowym polskim w zbiorze starych druków Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2018.

Fizjologia zwiedzania i tworzenie wiedzy

Wystawę prezentowano w dawnej bibliotece Emeryka Hutten-Czapskiego na pierwszym piętrze pałacu. Książki i mapy ulokowano w kilkunastu gablotach na jej środku oraz w regałach, które ze wszystkich stron wypełniają pozostające w półmroku pomieszczenie. Podobnie jak w przypadku wcześniejszych wystaw, kuratorka musiała wykorzystać już istniejącą przestrzeń ekspozycyjną, nie było więc mowy o jakiejś spektakularnej aranżacji wnętrza.

Układ pomieszczenia i gablot uniemożliwia stworzenie liniowej narracji. Jest to niewątpliwym atutem wystaw w pałacu Czapskich. Wprawdzie autorzy ułożyli obiekty do pewnego stopnia chronologicznie, w kolejności ich powstawania, ponadto utwory literackie zgromadzili w jednym miejscu, nie próbowali jednak wyznaczyć jednego kierunku przemieszczania się po sali. Gabloty nie są ponumerowane, więc zwiedzanie opiera się zasadniczo na przypadku: osoba zwiedzająca sama wybiera kolejność oglądanych gablot. Dzięki temu może tworzyć nieoczywiste powiązania pomiędzy obiektami, łączyć je w grupy i sekwencje. Ponieważ przestrzeń jest nieduża, łatwo było wrócić do książek lub map oglądanych wcześniej.

Zwracam uwagę na fizjologię oglądania ekspozycji, ponieważ w tym przypadku jest ona nieodzownym składnikiem budowania znaczeń: nieukierunkowany porządek zwiedzania powoduje, że widz musi stworzyć swoją własną interpretację całości. Kuratorka dostarczyła tylko niezbędne narzędzia do tego działania, ponieważ ograniczyła się do umieszczenia podpisów pod poszczególnymi obiektami. Oprócz danych bibliograficznych podano ciekawostki lub szczegóły charakterystyczne dla konkretnego eksponatu. To ważne, ponieważ dany obiekt często nie był wprost powiązany z Wisłą i związek ten trzeba z niego wydobyć. Na przykład w jednej z gablot umieszczono trzecie wydanie *Ekonomiki ziemiańskiej* Jakuba Kazimierza Haura (1689)⁵. Jak wiadomo, utwór ten jest poświęcony zarządzaniu folwarkiem⁶ i raczej nie kojarzy się z Wisłą. Kuratorka otworzyła jednak dzieło Haura na początku rozdziału piątego: *Zbóż wszelkich na flis i na targi sposób chędożenia z drzeworytem przedstawiającym sztukę i flisaków*. W podpisie przywołano Haurową instrukcję, jak transportowane do Gdańska ziarno zabezpieczyć przed wółkiem zbożowym. Podpis ten pozwala „olinkować” *Ekonomikę* z innymi znajdującymi się na wystawie zabytkami: widokiem Motławy z dziewiętnastowiecznego czasopisma „Przyjaciel Ludu”, *Flisem* Klonowica i fragmentem *Żwierzyńca* Mikołaja Reya⁷. Wszystkie te utwory w większym lub mniejszym stopniu można powiązać z ekonomicznym wykorzystaniem Wisły. Kuratorka nie poinstruowała jednak zwiedzających wprost, do których obiektów można przyporządkować *Ekonomikę*. Dzięki temu zwiedzający

⁵ J.K. Haur, *Skład albo skarbiec znakomitych sekretów ekonomijjy ziemiańskiej [...] w sławnym na wszytek świat Królestwie Polskim [...]*, Kraków: Mikołaj Aleksander Schedel, 1689.

⁶ Zob. P. Kowalski, *Theatrum świata wszystkiego i poćciwy gospodarz. O wizji świata pewnego siedemnastowiecznego pisarza ziemiańskiego*, Kraków 2000.

⁷ Zdecydowałem się na zapis oryginalnej wersji nazwiska Mikołaja Reya z Nagłowic, używanej powszechnie do początków XX wieku. Potomkowie rodu Reyów do dziś stosują tę wersję nazwiska.

zmuszeni do samodzielnych poszukiwań, odnajdywania analogii i przeprowadzenia „przestrzennej” interpretacji mają szansę zrozumieć wymienione przed chwilą dzieła (lub ich fragmenty) w nowy sposób.

Chciałbym zwrócić uwagę na ten pozornie banalny fakt „nowej interpretacji”. Otóż ekspozycje takie jak *Wisła królowa polskich rzek* nie służą tylko popularyzacji wiedzy, ale w pierwszej kolejności są jej wytwarzaniem. Jako badacze z różnych powodów preferujemy jednak inne niż zwiedzanie wystaw sposoby zdobywania czy też przedstawiania wiedzy o przeszłości. Są one oparte na tekście, zwykle w formie artykułu lub książki. Utrwalony w piśmie tekst jest możliwy do odtworzenia, ma stały porządek, a przede wszystkim jest sformalizowanym dyskursem. Wystawa działa inaczej. Przede wszystkim jest ona dyskursywna w inny sposób niż artykuł i książka. W większym stopniu wiąże się z przeżyciem i doświadczeniem. Tego doświadczenia i rozumienia nie da się zarejestrować w innej formie niż pamięć zwiedzającego. Nawet nagranie, katalog czy sprawozdanie – jak ten artykuł – są jedynie echem ekspozycji.

Ta fundamentalna różnica powoduje, że niełatwo jest badaczom wprost zaaplikować wiedzę zdobytą w trakcie wizyty w muzeum do codziennych procedur badawczych. Trudno w przypisie powołać się na ten typ zrozumienia, które daje wystawa. Nie chodzi tutaj o przywołanie konkretnego obiektu, ale o nieoczywiste i trudne do wyrażenia w sposób dyskursywny związki i znaczenia, o których już wspomniałem. Są one bowiem eliptyczne, przypominają działanie metafory. I może dlatego nowe interpretacje, które zdobywamy w trakcie zwiedzania wystawy i które wzbogacają nasze kompetencje zawodowe, rzadko znajdują bezpośredni oddźwięk w naszych publikacjach.

Widzę w tym problem metodologiczny: w jaki sposób włączyć ekspozycję muzealną jako pełnowartościowy sposób budowania wiedzy o przeszłości do istniejącego dyskursu naukowego? Jak poradzić sobie ze sformalizowanymi wymogami historii literatury, która z dużym trudem dopuszcza (jeśli w ogóle to czyni) alternatywne sposoby konstruowania wiedzy o przeszłości, na przykład wiedzę zdobytą dzięki doświadczeniu/przeżyciu, a nie tylko w wyniku opartego na piśmie rozumowania i dowodzenia?

Poniższe uwagi nie roszczą sobie prawa do tego, aby odpowiedzieć na te pytania. W subiektywnej interpretacji wystawy spróbuję jedynie przedstawić doświadczenie zwiedzającego ją badacza dawnej literatury i kartografii. Innymi słowy, spróbuję przeżycie przekształcić w rodzaj spisanego dyskursu, czyli artykułu recenzyjnego. Może w ten sposób uda się – choć częściowo – włączyć zaproponowaną przez autorów wystawy możliwość interpretacji przeszłości w obręb badań humanistycznych, w tym przypadku do historii literatury.

Kulturowy obraz rzeki

Kurorka wystawy Iwona Długopolska starała się pokazać, w jaki sposób rzeka funkcjonowała w świadomości ludzi żyjących w XVI–XIX wieku. Tym, co przede wszystkim zwraca uwagę, jest antropocentryczna perspektywa, którą przyjmowali wszyscy

bez wyjątku autorzy prezentowanych na wystawie obiektów. Podejście to nie zmienia się nawet w osiemnastowiecznych książkach poświęconych środowisku naturalnemu w okolicach Warszawy, na przykład w pracy Christiana Heinricha Erndtla *Warszawa zilustrowana pod względem fizycznym*⁸. Takie podejście powodowało, że Wisła stawała się raczej fenomenem kulturowym niż naturalnym. Najwyraźniej widać to w tekstach literackich, w których rzeka została upersonifikowana. Zaraz na początku ekspozycji znajdujemy znakomity przykład takiego utworu: Jana Andrzeja Morsztyna *Prolog do przekładu Cyda Pierre'a Corneille'a* (Lipsk 1752), zawierający prozopopeję Wisły. Morsztyn był jednym z wielu autorów, którzy antropomorfizowali tę rzekę, wśród jego poprzedników znajdował się między innymi Joachim Bielski (1540–1599)⁹.

Innym utworem w tej samej, literackiej części wystawy, w którym znajdujemy personifikację Wisły, jest fraszka Jana Kochanowskiego *Na most warszewski (editio princeps* Kraków 1585, na wystawie jedno z nieco późniejszych wydań). U Kochanowskiego rzeka, do której zwraca się poeta, jest ujarzmiona i w pełni podporządkowana człowiekowi – w tym wypadku królowi Zygmuntowi Augustowi. Panegiryczny koncept ma tu podwójne znaczenie. Z jednej strony zbudowany przez Jagiellonów most jest wyrazem sprawczości władcy, który ma moc ujarzmić naturę, z drugiej – dzięki mostowi Wisła przestaje być przeszkodą w transporcie („Próżno brzegom gwałt czynisz i hamujesz drogi”, w. 2). Ekonomiczny wątek zasygnalizowany przez Kochanowskiego zdominował sposób przedstawiania Wisły w dawnych wiekach i jest wszechobecny na wystawie.

Rzeka i gospodarka

Truizmem jest stwierdzenie, iż Wisła w okresie staropolskim była najważniejszym szlakiem handlowym, dzięki któremu Polska stała się „spichlerzem Europy”. Większa część eksponatów przypomina o gospodarczym znaczeniu rzeki. Nieprzypadkowo więc na honorowym miejscu, tuż obok utworu Morsztyna, umieszczono siedemnastowieczne wydanie *Flisu* Sebastiana Fabiana Klonowica (*editio princeps* Kraków 1595)¹⁰. Jest to poemat chorograficzny, w którym autor „zmapował” bieg rzeki. Treścią

⁸ Ch.H. Erndtel, *Warsavia physice illustrata, sive de aere, aquis, locis et incolis Warsaviae* [...], Dresden: dziedzice Johanna Christopha Zimmermanna, Johann Nikolaus Gerlach, 1730. Jeśli nie podano inaczej, wszystkie przekłady pochodzą ode mnie. W tekście głównym posługuję się własnymi tłumaczeniami tytułów przywoływanych dzieł – J.N.

⁹ W epitalamium na zaślubiny Stefana Batorego i Anny Jagiellońskiej Joachim Bielski umieścił akcję poematu w królewskim pałacu króla Istuli, władcy Wisły. Zob. J. Bielski, *Istulae convivium/ Uczta rzeki Wisły*, w: *Szesnastowieczne epitalamia łacińskie w Polsce*, przeł. M. Brożek, wstęp i oprac. J. Niedźwiedz, Kraków 1999, s. 423; M. Łukaszewicz-Chantry, *Wanda – sarmacka amazonka w poezji łacińskiej w Polsce od Jana z Wiślicy do Jana Kochanowskiego*, „Terminus” 16 (2014), z. 1 (30), s. 82.

¹⁰ S.F. Klonowic, *Flis, albo spuszczenie statków do Gdańska i nauka żeglarska, w której się pokazuje sposób nie tylko żeglowania wodnego, lecz i zwyczajom ludzkim w sprawach ich potocznych uważnego*, Warszawa: Jan Trepiński, 1643.

utworu jest tytułowy flis, czyli transport zboża na szkatkach do Gdańska. Klonowic połączył poemat opisowy z hodoeporikonem i przewodnikiem turystycznym. Zasadniczym celem było bowiem dostarczenie rozrywki oraz informacji osobom podróżującym Wisłą z Warszawy do Gdańska.

Jeszcze wyraźniej niż Klonowic o gospodarczym znaczeniu Wisły pisze Mikołaj Rey we fraszce *Wisła pod Krakowem* z drugiego wydania *Żwierzynca* (Kraków 1574): „Płynię, ma miła Wisło, do portu morskiego/ A ratuj wżdy, czym możesz, Królestwa Polskiego”¹¹. Ratunkiem mają być przede wszystkim rybołówstwo, budowanie młynów i spław zboża do Gdańska. Poetę martwią jednak wysokie podatki liczone od łasztu.

Właściwie wszystkie zaprezentowane teksty i mapy w jakimś stopniu poruszają kwestię spławności rzeki i jej roli w gospodarce. Na każdej mapie Warszawy i na każdym widoku tego miasta z XVII–XIX wieku – a pokazano ich na wystawie co najmniej dziesięć – Wisła zajmuje centralne miejsce. Żeglują po niej szkuty lub inne łodzie z towarami. Podobnie jest w przypadku widoków Sandomierza, Krakowa i Gdańska. To ostatnie miasto nie bez powodu zostało szczególnie wyróżnione: zawsze występuje ono jako łącznik między morzem a lądem, miejsce intensywnego handlu i przepływu kapitału.

Rzeka i wojna

Drugim bodaj najważniejszym powodem – po ekonomicznym – dla którego Wisła znalazła się w tak wielu dawnych tekstach, była wojna. Warto o tym pamiętać choćby przy lekturze *Pamiętników* Jana Chryzostoma Paska. Pamiętnikarz kilkakrotnie wymienia Wisłę właśnie w kontekście walk ze Szwedami lub rokoszu Lubomirskiego¹². Na wystawie nie ma wprawdzie pamiętników Paska, ale są inne „wiślane” teksty z tego okresu.

Najważniejszym takim dziełem jest *O czynach Karola Gustawa króla Szwecji*¹³ Samuela von Pufendorfa z miedziorytami wykonanymi na podstawie rysunków Erika Dahlbergha. Rysunki powstały w latach 1656–1657 w czasie wojny polsko-szwedzkiej, kiedy Dahlberg pełnił funkcję oficera i inżyniera armii szwedzkiej odpowiedzialnego za nadzór nad zdobytymi przez Szwedów miastami i twierdzami. Jego rysunki dokumentują niezwykle bogactwo Polski w połowie XVII wieku, a przy okazji stanowią świetną ilustrację nie tylko do kroniki Pufendorfa, ale również pamiętników (np. Paska), dzieł historycznych i poetyckich komentujących potop szwedzki.

¹¹ M. Rey, *Żwierzyniec, w którym rozmaitych stanów ludzi, zwirząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane*, Kraków: Maciej Wirzbięta, 1574, rozdział 4.

¹² Pod rokiem 1659 Pasek zanotował, jaka odległość dzieliła ląd stały od wyspy Alsen, na którą Czarniecki przeprowadził udany desant: „Było płynąć jako na Pragę z Warszawy”. Szerokość Wisły stanowiła dla pamiętnikarza i jego czytelników *in spe* miarę szerokości cieku wodnego. Zob. J.Ch. Pasek, *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1987, s. 19.

¹³ S. von Pufendorf, *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae rege gestis commentariorum libri septem*, Nürnberg: Christophorus Riegellus, 1696.

Spośród dziesiątków prac Dahlbergha na potrzeby wystawy wybrano te „wiślane”: widoki fortyfikacji szwedzkich w rozwidleniu Nogatu i Wisły, mapę sieci rzecznej Rzeczypospolitej, widok i plan Gdańsk wraz z Wisłoujściem, ujście Narwi do Wisły oraz oblężenie Krakowa we wrześniu i październiku 1655 roku.

Do tej samej grupy obiektów, czyli miedziorytów ilustrujących potop, zalicza się mapa Isidora Affaitatego ukazująca oblężenie Torunia w 1658 roku¹⁴. W tym wypadku osobą odnoszącą sukcesy militarne był jednak nie Karol X Gustaw, lecz jego kuzyn i rywal Jan II Kazimierz.

Podobny charakter ma znacznie późniejszy widok twierdzy Wisłoujście, zamieszczony w utworze traktującym o wojnie o sukcesję polską¹⁵. Gdańsk, którego oblężenie w 1734 roku było jednym z ważniejszych starć w czasie tej wojny, był portretowany wielokrotnie. Zawsze starano się wyeksponować obronne walory tego miasta, czyli potężne fortyfikacje bastionowe i Wisłę, która odgrywała strategiczną rolę w czasie wojny.

Militarne przedstawienia rzeki z XVII i XVIII wieku miały charakter historyczny i panegiryczny, ale już te dziewiętnastowieczne odnosiły się do przyszłych konfliktów zbrojnych. Władze Królestwa Polskiego i rosyjskie traktowały Wisłę jako ważny punkt obrony i w związku z tym zadbały o jej dokładne zmapowanie. Przykładem map wojskowych ułatwiających planowanie są między innymi rękopiśmienny plan Wisły na odcinku od Puław do Dębli (Iwangrodu) z opisami w języku rosyjskim¹⁶ oraz plan Warszawy z 1822 roku przygotowany przez Korpus Inżynierów¹⁷. Choć ta ostatnia mapa miała służyć celom wojskowym, stanowi mimo wszystko wierny obraz topografii nadrzecznej tego miasta.

Rzeka i miasto

Zdecydowana większość zabytków ukazuje Wisłę jako część przestrzeni miejskiej. Przypuszczam, że tak duża liczba tych przedstawień, w których pojawia się jednocześnie miasto i rzeka, nie wynika z celowego ich wyboru przez kuratorkę. Utwory literackie, mapy i wedyty z okresu wczesnonowożytnego prawie nigdy nie prezentowały rzeki na jej odcinkach niezurbanizowanych. Można odnieść wrażenie, że tam, gdzie nie ma ludzi, rzeka nie istnieje. Kochanowski i Rey piszący o Wiśle umieszczają ją w kontekście Warszawy i Krakowa. Podobnie jest z wedytami pokazanymi na wystawie. Wśród nich szczególnie licznie reprezentowane są wspomniane już wcześniej widoki i plany

¹⁴ Zob. I. Affaitati, *Obsidio Toruniensis armis et auspiciis serenissimi ac potentissimi Ioannis Casimiri Polonorum ac Svecorum regis gloriosissimi* [...], Gdańsk: Georgius Förster, [1659].

¹⁵ Zob. P. Massuet, *Histoire de la dernière guerre et des négociations pour la paix. Enrichie des cartes nécessaires pour servir de suite à l'histoire de la guerre présente*, t. 1, Amsterdam: François L'Honoré, 1736.

¹⁶ *План реки Вислы в Гневошевско-Козеницкой низменности у Ивангородской крепости*, II poł. XIX wieku.

¹⁷ *Plan miasta stołecznego Warszawy wymierzony przez oficerów Korpusu Inżynierów w latach 1818 i 1819 i litografowany przez tychże*, [Warszawa] 1822.

Gdańska oraz jego okolic. Najefektowniejszy pochodzi z sześciotomowego dzieła Fran-
sa Hogenberga i Georga Brauna *Miasta świata* (1572–1616). Przedstawia on miasto
wraz z jego nowoczesnymi fortyfikacjami od zachodu¹⁸. Na dalszym planie sztycharz
ukazał ujście Motławy (*Wissel fluvius*) i Bałtyk, po których płyną statki wyladowane
towarami (il. 1). Na odwrocie miedziorytu znajduje się szczegółowa deskrypcja miasta.

Tak jak inne opisy w dziele Hogenberga i Brauna, ma ona cechy *laudatio urbis*
lub *descriptio urbis*, a więc retorycznych tekstów progymnasmatycznych¹⁹. Rze-
ka, jeśli nad nią leżało dane miasto, musiała być uwzględniona w takim utworze.
W opisie Gdańska Wisła została wyróżniona już na samym początku, a w dalszej
części omówiony został jej cały bieg, od źródeł w Górach Sarmackich („e Sarmati-
cis Montibus”) aż do ujścia w Gdańsku. Opis Wisły został niemal w całości przejęty
z *Polonii* Marcina Kromera²⁰. Szkoda, że autorzy wystawy przeoczyli ten interesu-
jący komentarz do mapy.

Znacznie ciekawszym przypadkiem zwizualizowanego powiązania rzeki i mia-
sta jest stemmat do okolicznościowego kazania ks. Sebastiana Stawickiego *Łódka*
Kościola z 1662 roku. Samo kazanie dotyczy spraw zupełnie innych niż Wisła, ale –
podobnie jak w omówionych niżej utworach (*Antypasty*, *Cyd*) – literacki obraz rzeki
odegrał ważną rolę w konstrukcji książki. Stawicki zadedykował swoje kazanie bur-
mistrzowi, rajcom i ławnikom Starej Warszawy. Jeszcze przed dedykacją umieścił
łaciński stemmat, czyli wiersz na herb. Na ikonie stemmatu widzimy bardzo wiernie
oddaną topografię siedemnastowiecznej Starej Warszawy z murami obronnymi,
ratuszem, kolegiatą św. Jana, zamkiem królewskim i Kolumną Zygmunta. Szczeg-
ólnie mocno została wyróżniona rzeka, zajmująca aż połowę całej kompozycji
(il. 2). W łacińskim epigramacie to właśnie Wisła i postać Syreny są elementami,
które konstytuują koncept:

IN STEMMATICAM SIRENAM
NOBILIS MAGISTRATUS VARSAVIENSIS

Navita fluctivagum secturus classibus aequor
 Neptunum et SIREN gratiorem unda petit.
Unda sinus non ulla meos iucundior intret
 Quam tua Vistuleo gurgite, Nympha, luit.
Atque meam regeres optabam per freta NAVEM
 Afflarent votis astraque sorsque meis.
Sicque coronata possum mare currere puppi
 Nam vocat in portus aura secundo ratem.

¹⁸ Zob. G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates orbis terrarum*, t. 2, Köln: Petrus à Brachel, 1575, tab. 46.

¹⁹ Zob. B.B. Awianowicz, „*Urbes laudandi ratio*”. *Antyczna teoria pochwały miast i jej recepcja w De inventionem et amplificationem oratoria Gerarda Bucoldianusa oraz w Essercitii di Aftonio Sofista Orazia Toscanelli*, „*Terminus*” 11 (2009), z. 1–2 (20–21), s. 25, 27.

²⁰ Por. M. Kromer, *Polska, czyli o położeniu, ludności obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, przeł. S. Kazikowski, wstęp i oprac. R. Marchwiński, Olsztyn 1984, s. 36–37.

[Na herbową Syrenę szlachetnego magistratu warszawskiego. Żeglarz, który ma na okrętach przecinać wzburzone morze, ściga po fali Neptuna i wdzięczniejszą Syrenę. Nie ma piękniejszej fali, która wlałaby się do mego serca, niż, Nimfo, twoja, co płynie w wiślanych odmętach. Pragnę, byś kierowała moim Okrętem przez cieśniny, aby gwiazdy i los sprzyjały moim ślubom. Na tak uwieńczonej nawie mogę żeglować po morzu, ponieważ pomyślny wiatr prowadzi łódź ku portom]²¹.

W epigramacie ks. Stawickiego miasto zostaje na zasadzie metonimii utożsamione z Wisłą i Syreną. I tak jak o pomyślności gospodarczej Warszawy decyduje rzeka (kaznodzieja inaczej widzi jej funkcję niż Kochanowski), tak o pomyślności Łodzi Stawickiego zadecyduje Warszawa wespół z rzeką.

Jak wiemy, Wisła mogła jednak symbolizować nie tylko jedno miasto, lecz także całe państwo.

Od źródeł do ujścia: geografia i symbol narodowy

Abraham Ortelius w *Teatrze świata* (1570) ułokował mapę Polski Wacława Grodeckiego, na której wyobrażony został cały bieg Wisły. Na wystawie zaprezentowano jednak inne mapy z tego atlasu: tablicę przedstawiającą Inflanty, Pomorze oraz Księstwo Oświęcimsko-Zatorskie (il. 3). Dopiero w kontekście wystawy poświęconej Wiśle można zrozumieć, dlaczego *Mapa Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego*, które jako niezależny byt polityczny *de facto* nie istniało od ponad pół wieku, w ogóle znalazła się w *Teatrze świata*. Możliwe, że *Ducatus Oswiecim[i]en[sis] et Zatoriensis descriptio*²² została umieszczona na jednej karcie z *Pomerellą*, ponieważ na przedstawieniach tych można zobaczyć źródło, górny bieg i ujście Wisły, będące zarazem granicami kilku terytoriów²³.

²¹ S. Stawicki, *Łódka Kościoła Chrystusowego po burzliwym świecie pływająca morzu, okrutnych tyranów i niezbożnych herezyjarchów, burzliwą nawałnością i sprzecznymi trącona wiatry, teraz, pod szczęśliwszym pływającą żagle i pod pogodniejszą żeglującą niebem, w której do dawno wybudowanego Kościoła i probostwa Ducha Św. przy murach i domie hospitalnym warszawskim za nową tamże fundacją i erekcją konwentu bracia Zakonu św. Pawła pierwszego pustelnika z Jasnej Góry Częstochowskiej szczęśliwym stanęli wprowadzeniem przewiezieni w niedzielę czwartą po Trzech Królach roku Pańskiego 1662 żagle tej łódki kazaniem rozpuszczone*, Kraków: wdowa i dziedzice Franciszka Cezarego, 1662, k. 11(v. Dziękuję prof. Grzegorzowi Franczakowi za weryfikację transkrypcji i przekładu.

²² Autorem mapy Księstwa Oświęcimsko-Zatorskiego był podstarość oświęcimski Stanisław Porębski (ok. 1539–1581), który przygotował ją z okazji oficjalnego włączenia księstwa do Korony Polskiej w 1563 roku. Zob. S. Porębski, *Ducatus Oswiecim[i]en[sis] et Zatoriensis descriptio*, Venezia: Libreria del S. Marco, 1563; P.H. Meurer, *Fontes cartographici Orteliani: Das „Theatrum orbis terrarum“ von Abraham Ortelius und seine Kartenquellen*, Weinheim 1991, s. 217–218.

²³ Wisła miała status rzeki granicznej również dla kilku państw: Prus, Polski, a w deskrypcji Księstwa Pomorskiego została wymieniona jako jego wschodnia granica. Zob. A. Ortelius, *Theatrum orbis terrarum*, Antwerpen: Officina Plantiniana, 1570, k. 95.



Il. 1. Fragment widoku Gdańska w *Civitates orbis terrarum* przedstawiający ujście Wisły, The Congress Library, domena publiczna, <https://www.loc.gov/resource/g3200m.gct00128a/?sp=240&r=-0.126,-0.011,1.252,0.814,0> (dostęp: 28.06.2022)



Il. 2. Stemat w kazaniu Sebastiana Stawickiego *Łódka Kościoła*, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, domena publiczna, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/165182/display/JPEG> (dostęp: 25.06.2022)



Il. 3. Źródła i ujście Wisły w *Theatrum orbis terrarum* Abrahama Orteliusa, Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, domena publiczna, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/30580/edition/41208/content> (dostęp: 29.06.2022)

Wśród zgromadzonych na wystawie dzieł z zakresu geografii i historii wyróżnia się między innymi polskie tłumaczenie *Relacyj powszechnych* Giovanniego Botera (1613)²⁴ i *Geografii powszechnej* Pierre'a-François Giffarta (1744)²⁵. Szczególną pozycję zajmuje *Kosmografia* Sebastiana Münstera (1550)²⁶. Był to jeden z najważniejszych traktatów geograficzno-historycznych szesnastowiecznej Europy. Wielokrotnie wznawiane, tłumaczone i adaptowane dzieło stanowiło podstawowe kompendium dla kilku pokoleń europejskich humanistów²⁷. Można przypuszczać, że dla wielu autorów polskich, mimo ich własnej wiedzy na temat Wisły, jej opisy i mapy w *Kosmografii* stanowiły ważny punkt odniesienia (np. dla Marcina Bielskiego²⁸).

Źródło i ujście rzeki mają tu znaczenie specjalne, co pokazuje przykład atlasu Orteliusa. Wyznaczają one bowiem naturalne granice Królestwa Polskiego. W niektórych utworach stanowią ważny punkt orientacyjny, wręcz symbol państwa. Tak jest na przykład w anonimowym romansie *O Przemysławie księżęciu oświęcimskim i o Cecyliej*²⁹ ze zbioru *Antypasty małżeńskie (editio princeps 1650, na wystawie egzemplarze z 1703 i 1736 roku)*. Na początku utworu, stanowiącego spolszczoną przeróbkę sławnej *Gryzeldy* Boccaccia, znajduje się opis Wisły. Jest on na tyle szczegółowy, że można się zastanawiać, czy nie był w jakiś sposób inspirowany wspomnianą mapą Księstwa Oświęcimsko-Zatorskiego Stanisława Porębskiego:

Blisko polskich granic w Małej Polsce jest góra skalista i wysoka od Tatrów korzeń swój prowadząca, która wysokością niemało inszych przechodzi. Góra w okolicy równinami otoczona, z której sławna rzeka Wisła początek swój bierze i nurt swój śródkiem Korony Polskiej ku północy do samego miasta Gdańska prowadzi i tam wodą swą słodką w słoną Bałtyckiego Morza miesza. Rzeka zaprawdę inszych rzek w Koronie Polskiej głową nazwana. Tam, gdzie początek swój ta rzeka bierze, są dwoje księstwa, jedno Cieszyńskie, do Śląska teraz należyte, drugie Oświęcimskie, do Korony dawno inkorporowane³⁰.

²⁴ G. Botero, *Relacje powszechne abo nowiny pospolite* [...], Kraków: Mikołaj Lob, 1613.

²⁵ P.-F. Giffart, *Géographie universelle, exposée dans les différentes méthodes*, Paris: Pierre-François Giffart, 1774.

²⁶ S. Münster, *Cosmographiae universalis libri VI iuxta certioris fidei scriptorum traditionem describitur* [...], Basel: Henricus Petrus, 1550.

²⁷ Zob. M. McLean, *The Cosmographia of Sebastian Münster: Describing the World in the Reformation*, Aldershot 2007; J. van Putten, *Networked Nation: Mapping German Cities in Sebastian Münster's 'Cosmographia'*, Leiden–Boston 2017, s. 1–3.

²⁸ Bielski chętnie korzystał z *Kosmografii* w *Kronice wszystkiego świata* (zwłaszcza w księdze piątej). Por. D. Śnieżko, D. Kozaryn, E. Karczewska, *Wstęp* wydawców, w: M. Bielski, *Kronika wszystkiego świata*, t. 1, oprac. D. Śnieżko, D. Kozaryn, E. Karczewska, Szczecin 2019, s. 18.

²⁹ Kuratorka wystawy, prawdopodobnie opierając się na *Bibliografii* Estreichera, przypisała autorstwo całego zbioru Hieronimowi Morsztynowi. Według obecnego stanu badań Morsztyn był autorem tylko pierwszego utworu z *Antypastów*, czyli *Historii ucieśnej o królownie Banialuce*. Zob. R. Grześkowiak, *Wprowadzenie do lektury*, w: H. Morsztyn, *Historija ucieśna o królownie Banialuce*, wyd. R. Grześkowiak, Warszawa 2007, s. 17–21.

³⁰ Anonim, *Trzecia historia o Przemysławie księżęciu oświęcimskim i o Cecyliej małżonki jego dziwnej stateczności*, w: *Antypasty małżeńskie trzema ucieśnymi historjami jako wdzięcznego smaku cukrem prawdziwej a szczerzej miłości małżeńskiej zaprawione*, Kraków: Franciszek Cezary, 1703, k. P₁–P_{1v}.

Znaczenie tej rzeki jako symbolu państwa pojawia się zarówno w epigramacie Mikołaja Reya (poł. XVI w.), odzie III 30 Sebastiana Petrycego (pocz. XVII w.; utworu tego nie było na wystawie)³¹, jak i monologu Wisły w *Cydzie* Jana Andrzeja Morsztyna (poł. XVII w.). Równolegle zyskiwała ona status symbolu narodowego. Proces ten ostatecznie zakończył się na początku XIX wieku. Jego odzwierciedleniem jest poemat Kajetana Jaxy-Marcinkowskiego *Wisła* z 1826 roku. Dla warszawskiego poety ewidentnie rzeka była ściśle powiązana z przeszłością narodu:

Witaj przemożna rzeko! W pierwsze znana wieki,
Na twym brzegu zaczynam śpiewać polskie rzeki.
Na twym brzegu osiadło pierwsze Lechów plemię,
Twój płowy nurt przebiega całą Chrobrych ziemię.
Ty to płynęłaś miodem w złote czasy Piasta,
Twój handel z chat rybackich dźwignął pyszne miasta³².

W podobny, historyzujący sposób podszedł do Wisły Joachim Lelewel, choć w jego twórczości była ona symbolem ściśle powiązaniem z dyskursem naukowym doby romantyzmu, nie z poezją. Na wystawie można obejrzeć mapę Polski jego współautorstwa zamieszczoną w atlasie historycznym z 1824 roku³³.

Podsumowanie

Wyróżnione cztery główne tematy wystawy można by z pewnością uzupełnić o inne. Przedstawiona tu interpretacja nie rości sobie jednak praw do wyczerpania wszystkich potencjalnych znaczeń. Przymuszczalnie inną narrację zbudowałyby na podstawie opisanej wystawy na przykład hydrogeolog. W gruncie rzeczy nie chodzi tu o całościowy i kompletny opis, ale o wspomniane na początku odświeżające spojrzenie na kulturę dawną.

Wystawa ta pozwala badaczowi literatury wysnuć dwa ważne wnioski. Pierwszy jest szczegółowy i odnosi się do Wisły i jej znaczenia w dawnej Rzeczypospolitej. Zwykliśmy postrzegać historyczną rolę tej rzeki przez pryzmat jej funkcji gospodarczej. I w rzeczy samej, wystawa pokazuje utylitarne podejście do Wisły, czyli odpowiada na pytanie, w jaki sposób w dawnych wiekach wykorzystywano ją do spławiania zboża, przesyłania informacji, tworzenia zaplecza dla osiedli miejskich itd.

³¹ Zob. S. Petrycy, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*, wyd. J. Wójcicki, Warszawa 2006, s. 164.

³² K. Jaxa-Marcinkowski, *Rzeki polskie, poema, pomniki sławy narodowej opiewające*, Warszawa: N. Glücksborg, 1826, s. 9, w. 1–6.

³³ Zob. J. Lelewel, J. Miklaszewski, T. Waga, *Mały atlas do historii polskiej [...] z sześciu kart [...] złożony [...]*, Vilnius: Józef Zawadzki, [1824], tab. 6.

Oprócz tego Wisła miała jednak potężny wymiar kulturotwórczy. A zatem – posługując się tutaj terminologią Pierre’a Bourdieu – stanowiła i stanowi dla Polaków część kapitału nie tylko ekonomicznego, lecz także symbolicznego³⁴. Tak wiele książek, map i rycin³⁵ nie może badaczka pozostawić obojętnym wobec tego zjawiska. Czasami Wisła odgrywała rolę pierwszoplanową, w innych wypadkach była tłem, ale trudno zakwestionować jej znaczenie kulturotwórcze. Nie jest to oczywiście rzeka wyjątkowa, takich symboli fluwialnych jest w Europie i na świecie więcej, na przykład Tamiza, Tyber, Nil czy Eufrat. Jako symbole pełnią one analogiczną funkcję jak Wisła, jednak lokalny kontekst za każdym razem czyni z nich bezprecedensowe fenomeny.

Drugi wniosek nawiązuje do tego, co zasygnalizowałem już we wstępie. Otóż wystawy takie jak *Wisła królowa polskich rzek* mają nie mniejszy potencjał heurystyczny niż publikacje naukowe. Dzięki ich przestrzennemu i nieliniarnemu porządkowi tworzymy nieoczywiste związki między poszczególnymi obiektami. Zestawienie w tej samej gablocie fraszki Kochanowskiego o moście warszawskim obok stemmatu Stawickiego oraz symultaniczne powiązanie ich z widokami Krakowa i Gdańska Nicolaesa Visschera³⁶, a także nadwiślańskich miast z dzieła Hogenberga i Brauna³⁷ lokują te wiersze w rozległej perspektywie kultury wizualnej i kartograficznej XVI i XVII wieku. Dzięki temu otwierają się nowe możliwości interpretacyjne. Nie zawsze dyskursywne.

Dobrze zorganizowana wystawa jest niezwykle ważnym sposobem interpretowania kultury dawnej, nie mniej istotnym niż monografia lub artykuł. Tym, co ją odróżnia od publikacji naukowych, jest między innymi jej efemeryczny charakter. Jest jednorazowa, trudno cytowalna, niepasująca do obecnych sposobów mierzenia efektywności badań naukowych. Pod tym względem przypomina wczesnonowożytną architekturę okazjonalną³⁸. Odmienny sposób percepcji niż na przykład przy czytaniu artykułu lub źródeł w bibliotece powoduje, że zwiedzający ekspozycję badacz

³⁴ Zob. P. Bourdieu, *Distinction: A Social Critique of the Judgement of Taste*, transl. R. Nice, Cambridge, MA 1984, s. 13–14.

³⁵ Warto dodać, że Muzeum Narodowe byłoby w stanie znacznie poszerzyć tę ekspozycję o obiekty, które ma ono w swoim posiadaniu, np. o przedstawienia Wisły w edycjach *Geografii* Klaudiusza Ptolemeusza, opisy rzeki i wzmianki o niej w *Chorografii* Jana Długosza, poezjach Jana Dantyszka lub kronice Bielskiego.

³⁶ N. Visscher, *Tabula nova Poloniae et Silesiae*, Amsterdam: [s.n.], ca. 1657.

³⁷ Na wystawie przedstawiono tablicę dotyczącą podziału władzy w Polsce z *Atlasu historycznego* Henriego Abrahama Chatelaina i Nicolasa Gueudeville, w górnej jej części ukazano widoki Warszawy, Krakowa i Wilna zaczerpnięte z atlasu Hogenberga i Brauna. Zob. *Carte de trois ordres qui composent l'état de la République de Pologne: Sçavoir Le Roi, Le Senat et La Noblesse*, w: H.A. Chatelain, N. Gueudeville, *Atlas historique*, t. 4, Amsterdam: Zacharie Chatelain, 1735.

³⁸ Ciągnąc dalej tę analogię, zwiedzanie można by porównać do wydarzeń (*theatra ceremonialia*), z powodu których tworzono architekturę okazjonalną. Treści wyrażane np. na łuku triumfalnym albo na *castrum doloris* można było oczywiście zaprezentować w druku okolicznościowym, ale prymarnym sposobem obcowania z tymi obiektami było ich studiowanie *in situ* w trakcie uroczystości. Zinterpretowanie przestrzennego pomnika, łączącego w sobie słowo, obraz, architekturę i rzeźbę, wymagało działania, było więc lekturą performatywną. Podobnie jest ze współczesnymi wystawami. Wiedzę zdobywając w trakcie ich zwiedzania można by w związku z tym również nazwać wiedzą performatywną.

literatury dawnej może uzyskać dodatkowy wgląd we fragment dawnej kultury piśmienniczej. Poruszamy się zwykle utartymi koleinami i musimy korzystać z pewnych sprawdzonych metod badawczych. Wystawa taka jak *Wisła królowa polskich rzek* zmusza nas do wyjścia z takich kolein, dzięki czemu możemy spojrzeć na znane nam utwory Kochanowskiego czy Reya świeżym okiem i zrozumieć je w nowy sposób.

Bibliografia

Źródła

- Affaitati I., *Obsidio Toruniensis armis et auspiciis serenissimi ac potentissimi Ioannis Casimiri Polonorum ac Svecorum regis gloriosissimi [...]*, Gdańsk: Georgius Förster, [1659].
- Anonim, *Trzecia historyja o Przemysławie książęciu oświęcimskim i o Cecylijej małżonki jego dziwnej stateczności*, w: *Antypasty małżeńskie trzema ucieśnymi historyjami jako wdzięcznego smaku cukrem prawdziwej a szczerzej miłości małżeńskiej zaprawione*, Kraków: Franciszek Cezary, 1703.
- Bielski J., *Istulae convivium / Uczta rzeki Wisły*, w: *Szesnastowieczne epitalamia łacińskie w Polsce*, przeł. M. Brożek, wstęp i oprac. J. Niedźwiedź, Kraków 1999.
- Botero G., *Relacyje powszechnie abo nowiny pospolite [...]*, Kraków: Mikołaj Lob, 1613.
- Braun G., Hogenberg F., *Civitates orbis terrarum*, t. 2, Köln: Petrus à Brachel, 1575.
- Chatelain H.A., Gueudeville N., *Atlas historique*, t. 4, Amsterdam: Zacharie Chatelain, 1735.
- Erndtel H., *Warsavia physice illustrata, sive de aere, aquis, locis et incolis Warsaviae*, Dresden: dziedzice Johanna Christoph Zimmermanna, Johann Nikolaus Gerlach, 1730.
- Giffart P.-F., *Géographie universelle, exposée dans les différentes méthodes*, Paris: Pierre-François Giffart, 1774.
- Haur J.K., *Skład abo skarbiec znakomitych sekretów ekonomijey ziemiańskiej [...]* w sławnym na wszytek świat Królestwie Polskim [...], Kraków: Mikołaj Aleksander Schedel, 1689.
- Jaxa-Marcinkowski K., *Rzeki polskie, poema, pomniki sławy narodowej opiewające*, Warszawa: N. Glücksberg, 1826.
- Klonowic S.F., *Flis albo spuszczenie statków do Gdańska i nauka żeglarska, w której się pokazuje sposób nie tylko żeglowania wodnego, lecz i zwyczajom ludzkim w sprawach ich potocznych uważnego*, Warszawa: Jan Trepiński, 1643.
- Kromer M., *Polska, czyli o położeniu, ludności obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, przeł. S. Kazikowski, wstęp i oprac. R. Marchwiński, Olsztyn 1984.
- Lelewel J., Miklaszewski J., Waga T., *Mały atlas do historyi polskiej [...] z sześciu kart [...] złożony [...]*, Vilnius: Józef Zawadzki, [1824].
- Massuet P., *Histoire de la dernière guerre et des negociations pour la paix. Enrichie des cartes nécessaires pour servir de suite à l'histoire de la guerre presente*, t. 1, Amsterdam: François L'Honoré, 1736.
- Münster S., *Cosmographiae universalis libri VI iuxta certioris fidei scriptorum traditionem descriptur [...]*, Basel: Henricus Petrus, 1550.

- Ortelius A., *Theatrum orbis terrarum*, Antwerpen: Officina Plantiniana, 1570.
- Pasek J.Ch., *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1987.
- Petrycy S., *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*, wyd. J. Wójcicki, Warszawa 2006.
- Plan miasta stołecznego Warszawy wymierzony przez oficerów Korpusu Inżynierów w latach 1818 i 1819 i litografowany przez tychże*, [Warszawa] 1822.
- Porębski S., *Ducatus Oswiecimiensis et Zatoriensis descriptio*, Venezia: Libreria del S. Marco, 1563.
- Pufendorf S. von, *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae rege gestis commentariorum libri septem*, Nürnberg: Christophorus Riegellus, 1696.
- Rey M., *Żwierzyńiec, w którym rozmaitych stanów ludzi, zwirząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są włąśnie wypisane*, Kraków: Maciej Wirzbięta, 1574.
- Stawicki S., *Łódka Kościoła Chrystusowego po burzliwym świecie pływająca morzu, okrutnych tyranów i niezbożnych herezjarchów, burzliwą nawałnością i sprzecznymi trącona wiatry, teraz, pod szczęśliwszym pływająca żaglem i pod pogodniejszym żeglująca niebem, w której do dawno wybudowanego Kościoła i probostwa Ducha Św. przy murach i domie hospitalnym warszawskim za nową tamże fundacją i erekcją konwentu bracia Zakonu św. Pawła pierwszego pustelnika z Jasnej Góry Częstochowskiej szczęśliwym stanęli wprowadzeniem przewiezieni w niedzielę czwartą po Trzech Królach roku Pańskiego 1662 żagle tej łódki kazaniem rozpuszczone*, Kraków: wdowa i dziedzice Franciszka Cezarego, 1662.
- Visscher N., *Tabula nova Poloniae et Silesiae*, Amsterdam: [s.n.], ca. 1657.
- План реки Вислы в Гневошевско-Козеницкой низменности у Ивангородской крепости*, II poł. XIX w.

Opracowania

- Awianowicz B.B., „*Urbes laudandi ratio*”. *Antyczna teoria pochwały miast i jej recepcja w De inventione et amplificatione oratoria Gerarda Bucoldianusa oraz w Essercitii di Aftonio Sofista Orazia Toscanelli*, „Terminus” 11 (2009), z. 1–2 (20–21), s. 15–32.
- Bourdieu P., *Distinction: A Social Critique of the Judgement of Taste*, transl. R. Nice, Cambridge, MA 1984.
- Długopolska I., *Pątnik, podróżnik, turysta. Poznawanie świata. Z kolekcji starodruków i kartografii Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2015.
- Grześkowiak R., *Wprowadzenie do lektury*, w: H. Morsztyn, *Historija ucieszna o królownie Banialuca*, wyd. R. Grześkowiak, Warszawa 2007.
- Kowalski P., *Theatrum świata wszystkiego i poćciwy gospodarz. O wizji świata pewnego siedemnastowiecznego pisarza ziemiańskiego*, Kraków 2000.
- Łukaszewicz-Chantry M., *Wanda – sarmacka amazonka w poezji łacińskiej w Polsce od Jana z Wiślicy do Jana Kochanowskiego*, „Terminus” 16 (2014), z. 1 (30), s. 71–91.
- McLean M., *The Cosmographia of Sebastian Münster: Describing the World in the Reformation*, Aldershot 2007.
- Meurer P.H., *Fontes cartographici Orteliani: Das „Theatrum orbis terrarum“ von Abraham Ortelius und seine Kartenquellen*, Weinheim 1991.

- Perzanowska A., *Najjaśniejszym. Panegiryki i utwory pochwalne poświęcone królom i królowym polskim w zbiorze starych druków Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2018.
- Putten J. van, *Networked Nation: Mapping German Cities in Sebastian Münster's 'Cosmographia'*, Leiden–Boston 2017.
- Śnieżko D., Kozaryn D., Karczevska E., *Wstęp wydawców*, w: M. Bielski, *Kronika wszystkiego świata*, t. 1, oprac. D. Śnieżko, D. Kozaryn, E. Karczevska, Szczecin 2019.

JAKUB NIEDŹWIEDŹ

- 🏠 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Krakow, Poland
@ jakub.niedzwiedz[at]uj.edu.pl
🆔 <https://orcid.org/0000-0003-4472-8151>

Jakub Niedźwiedź – Professor at the Faculty of Polish Studies, Krakow; Head of the Chair of Old Polish Literature. Research interests: early modern literature (especially Polish, Ukrainian and neo-Latin), history of cartography, urban early modern literacy. Recent books: *Poeta i mapa. Jan Kochanowski a kartografia XVI wieku* [The Poet and the Map: Jan Kochanowski and Cartography in the 16th Century], Kraków 2019; *Dwa kazania wygłoszone po śmierci Królowej Konstancji i Zygmunta III Wazy* [Two Sermons Preached after the Death of Queen Constance of Austria and King Sigismund III Vasa], Warszawa 2016.

This work was supported by the National Science Centre (Poland) under Grant OPUS 20 “Polifoniczność mapy. Mapowanie Moskwy w XVI w. a mapa Antona Wieda (1542, 1555)” [Polyphony of the Map: Mapping of Muscovy in the 16th Century and the Map of Anton Wied (1542, 1555)], no. 2020/39/B/HS2/01755.